



Kurier
Szczeciński

NIEDZIELA, 18
LUTEGO
1973 ROKU
WYD. AB

Nr 41 (8835) Rok założenia 1945 Cena 50 gr

Przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński z wizytą w Syrii Serdeczne powitanie w Damaszku

DAMASZEK PAP. W sobotę o godz. 15 na zaproszenie prezydenta Syrii Hafeza al-Asada przybył do Damaszku z oficjalną wizytą przewodniczący Rady Państwa PRL Henryk Jabłoński.

PO UROCZYSTOŚCIACH powitalnych na lotnisku, na prośbę przedstawicieli prasy i radia przewodniczący Rady Państwa udzielił krótkiej wypowiedzi.

— Jestem bardzo zadowolony — oświadczył H. Jabłoński — z przyjazdu do waszego kraju, z którym

mimo dzielącej nas odległości, czujemy się związani doświadczeniami historii i uczuciami szczerzej przyjaźni. Pragnęliśmy, aby przyjazd ten wyrażał się nie tylko w sferze uczuć, ale także w konkretnych, codziennych treściach współpracy.

H. Jabłoński wyraził przekonanie, że rozmowy i spotkania z prezydentem Hafezem al-Asadem oraz z innymi kierowniczymi osobistościami Arabskiej Republiki Syryjskiej będą owocne i pozytywne.

Z LOTNISKA H. Jabłoński udał się w towarzystwie prezydenta Asada do swej rezydencji. Wzdłuż trasy przejazdu goście z Polski byli serdecznie witani przez mieszkańców Damaszku. Ulice stolicy Syrii zostały przystrojone biało-czerwonymi flagami i hasłami głoszącymi przyjaźń między dwoma narodami oraz portretami H. Jabłońskiego i prezydenta Asada.

W GODZINACH wieczornych przewodniczący Rady Państwa przekazał na ręce prezydenta Al-Asada rzeźbę głowy Mikołaja Kopernika (tłuta Alfonsa Karnego), a prezydent Al-Asad — szablę damasceńską za złą rękocięć.

Kadłub kontenerowca m/s „Schauenburg” na wodzie

WCZORAJ w Stoczni Szczecińskiej im. A. Wzrostkiego wodowano kadłub prototypowego statku przeznaczonego do przewożenia kontenerów. Seria tych jednostek w liczbie 6 sztuk została zamówiona przez zachodniemiecką firmę „H. Schudt”.

Kontenerowice, został zaprojektowany całkowicie w stoczniowym biurze konstrukcyjno-badawczym. Jest to jednostka o nośności 11 900 DWT. Może ona zabierać 320 kontenerów 20-stopowych, w tym 15 kontenerów może służyć do przewożenia ładunków chłodzonych. W chłodni prowiantowej można osiągnąć temperaturę do minus 40 stopni Celsjusza. Statek posiada silnik główny o mocy 9 900 KM, co pozwala na osiągnięcie szybkości 16,5 węzła. Wysoki stopień automatyzacji stwarza możliwość wprowadzenia jednej lub kilku 8-godzinnej wachty. Dla zapobieżenia zaprojektowano pomieszczenia 1-osobowe oraz wiele różnych urządzeń rekreacyjnych.

Prototypowa jednostka nosić będzie imię „Schauenburg”. Ze względu na nowatorskie rozwiązania konstrukcyjne ma ona szansę stać się wzorcem na bazie którego zakładowe biuro konstrukcyjno-badawcze będzie mogło tworzyć dalsze mutacje w zależności od żądanych odbiorców.

Głównym konstruktorem statku jest mgr inż. Jerzy Kowalski. Matką chrzestną została małżonka ambasadora PRL w Kolonii — Aleksandra Piątkowska. (wit)

W GRZYFACH

Uroczyste otwarcie kina „Capitol”

PREMIERA polskiego filmu „Kopernik” otwarto wczoraj w Gryficach zmodernizowane po generalnym remoncie kino „Capitol”. Miastu przybyła piękna sala na 320 miejsc, przystosowana do ekspozycji plastycznych. Aktualnie wystawia tam swe prace graficzne Jerzy Baskowski. (Up)

Wykorzystać jak najpełniej szansę daną młodym!

Dziś zakończenie V Zjazdu ZMS i ogłoszenie wyników wyborów władz

WARSZAWA PAP. Wykorzystać jak najpełniej szansę daną młodym Polakom, nie zawieść oczekiwań społeczeństwa i nacji — to postanowienia towarzyszą rzeczowym i ambitnym obradom V Krajowego Zjazdu Związku Młodzieży Socjalistycznej.

SPOTKANIE aktywu kulturalnego z kierownikiem Wydziału Kultury KC PZPR J. Kwiatkiem

WYBRANE ZAGADNIENIA polityki kulturalnej stanowiły temat wczorajszego spotkania kierownika Wydziału Kultury KC PZPR Jerzego Kwiatka z aktywnymi członkami naszego regionu, a także dziennikarzami zajmującymi się tą problematyką. Spotkanie prowadził sekretarz KW PZPR Jerzy Łazarz.

Dziś kierownik Wydziału Kultury KC PZPR J. Kwiatek zwiedził placówki kulturalno-oświatowe w Goleniowie, Nowogardzie, Kamieniu Pomorskim i Swinoujściu oraz spotkał się z pracownikami i działaczami kulturalnymi w tych miejscowościach.

Wczorajem J. Kwiatek odwiedził Teatr Współczesny i zapoznał się ze szczecińską inscenizacją sztuki Konstantego Trienięwa „Lubow Jarowaja”. (ru)

Siostry syjamskie w Siemianowicach

KATOWICE PAP. W siemianowickim szpitalu zanotowano ostatnio rzadki wypadek urodzin bliźniat syjamskich. Mieszkanca Bytomia urodziła dwoje dzieci płci żeńskiej zrosniętych ze sobą głowkami. W szpitalu przeprowadzono już badania i analizy, a także wykonano zdjęcia rentgenologiczne zrosniętych główek. Uzyskane wyniki wskazują na to, że będzie możliwe przeprowadzenie zabiegu chirurgicznego oddzielającego oba noworodki.

PROWADZONA wczoraj w drugim dniu obrad Zjazdu dyskusja, której przysłuchiwali się członkowie kierownictwa partii i państwa, ogniskowała się z jednej strony wokół spraw i miejsc młodych w życiu kraju, z drugiej zaś ich obowiązków wobec państwa i społeczeństwa. Zwracano uwagę przede wszystkim na te elementy, które dziś utrudniają realizację jednostkowych i ogólnozwiązkowych zadań, wskazywano na sposoby rozwiązania tych problemów.

PRZYPOMNIJMY, że w piątek w pierwszym dniu obrad uczestnicy Zjazdu wysłuchali wystąpienia członka Biura Politycznego, sekretarza KC PZPR Jana Szydłaka oraz referatu programowego przewodniczącego ZG ZMS Bogdana Walińskiego. Zapoczątkowano dyskusję plenarną, w której zabrało głos 11 mówców. W piątek w godzinach wieczornych dyskusja toczyła się w siedmiu zespołach problemowych. (Dokończenie na str. 2)

Nowy proces członków „rodziny” Mansona

WASZYNGTON PAP. Przed sądem w Los Angeles rozpoczął się nowy proces czterech członków „rodziny” Charlesa Mansona, skazanego za współudział w zamordowaniu amerykańskiej aktorki Sharon Tate i innych osób. W obecnym procesie czterem członkom bandy zarzuca się, że w sierpniu 1971 roku napadli na sklep z bronią. Miała to być wstępna część przygotowań do uwolnienia Mansona i jego grupy z więzienia. Manson ma stanąć przed sądem tym razem w charakterze świadka. W czasie kompletowania ławy przysięgłych okazało się, że dwóch kandydatów do tej funkcji otrzymało listy, w których grozono im śmiercią. Po ujawnieniu tego faktu, przewodniczący sądu zwolnił ich z funkcji i nakazał, by ława przysięgłych była chroniona w specjalny sposób.



NA ZDJĘCIU: delegaci Szczecina na sali obrad V Zjazdu ZMS — Janusz Bierzylio i Krystyna Wojciechowska (CAF-Urbank-telefoto)

Laury, odznaczenia, nagrody...

JUBILEUSZ Chóru Akademickiego Politechniki Szczecińskiej

DWUDZIESTOLECIE pracy artystycznej w pięknej sztuce pieśni chóralnej obchodził wczoraj Chór Akademicki Politechniki Szczecińskiej. W godzinach przedpołudniowych członkowie chóru z jego założycielem, dyrygentem i kierownikiem artystycznym — Janem Szyrockim zostali przyjęci przez Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej. W spotkaniu uczestniczył sekretarz KW PZPR Jerzy Łazarz oraz kierownik Wydziału Kultury KC PZPR Jerzy Kwiatek.

W SERDECZNEJ atmosferze toczyły się rozmowy zarówno dotyczące przeszłości jak i zamierzeń repertuarowych zespołu. Dziękowności jego członkom przewodniczący Prezydium WRN Stanisław Rychnik wręczył nagrody, ufundowane przez władze wojewódzkie.

O GODZ. 19 w Filharmonii im. M. Karłowicza rozpoczął się galowy jubileuszowy koncert Chóru Akademickiego. Na sali, wypełnionej do ostatniego miejsca, obecni byli przedstawiciele

KW PZPR z sekretarzem Jerzym Łazarzem, Prez. WRN z przewodniczącym Stanisławem Rychnikiem, Prez. MRN z przewodniczącym Janem Stopyrą, reprezentanci świata nauki, instytucji kulturalnych, środowiska artystycznego.

WYKONANIEM „Bogurodzicy” rozpoczął się bogaty program wczorajszego koncertu, na który złożyły się utwory dawnych i współczesnych mistrzów kompozycji chóralnych. Gdy przebrzmiały ostatnie akordy „Stabat Mater” Krzysztofa Pendereckiego, rozpoczęła się uroczystość złożenia oficjalnych życzeń oraz uroczona odmowa.

W imieniu władz wojewódzkich z serdecznymi słowami uznania zwrócił się do jubilatów przewodniczący Prezydium WRN Stanisław Rychnik, który powiedział m.in. „Milionie 20 lat waszej działalności artystycznej było nie tylko pasmem sukcesów, ale przede wszystkim przykładem trudnej i rzetelnej pracy, która do tych sukcesów doprowadziła. Od chwili, gdy zdobyliście IV nagrodę na Ogólnopolskich Eliminacjach Zespołów Studenckich we Wrocławiu nie było roku, nie było sezonu artystycznego który nie przy

(Dokończenie na str. 2)

Jubileusz Chóru PS

(Dokończenie ze str. 1)

młodych wam nagród, czołowych miejsc i wyróżnień na konkursach, festiwalach, eliminacjach i przeglądach". Mówca poinformował o powołaniu Stowarzyszenia Społeczno-Kulturalnego pod nazwą „Chór Politechniki Szczecińskiej”.

Następnie St. Rychlik udekorował Jana Szyrockiego Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski. Odznaki pamiątkowe „Gazeta Pomorskiego” wręcono Romualdowi Szyrockiemu, Eugeniuszowi Pawlikowi, Jerzemu Kowalskiemu i Jerzemu Zukowskiemu. Odznakę Zasłużonego Działacza Kultury otrzymał: Bożena Pyzik, Teresa Mikiewicz, Jerzy Kowalski i Jerzy Zukowski.

Słowa uznania złożył następnie jubilat: rektor Politechniki prof. dr. inż. Józef Kepinski, wiceprezident Rady Naczelnej ZSP Eugeniusz Mielcarek, sekretarz generalny Zjednoczenia Polskich Zespołów Śpiewaczy i Instrumentalnych Jan Bekanowski, który wręczył Janowi Szyrockiemu i Jerzemu Kowalskiemu odznakę honorową z laurem a chórowi przekazał złotą odznakę tego stowarzyszenia.

Tę część koncertu Chór Politechniki zakończył odśpiewaniem pieśni „Gaude Mater Polonia”. (10)

POSIEDZENIE Wojewódzkiego Zespołu Poselskiego

WCZORAJ w Szczecinie odbyło się kolejne posiedzenie Wojewódzkiego Zespołu Poselskiego. Tematem obrad był rozwój produkcji rolnej w województwie szczecińskim z uwzględnieniem dotychczasowych rezultatów i zamierzeń na rok bieżący.

(wit)

Dwa tragiczne wypadki kolejowe

WARSZAWA PAP. 17 bm. o godz. 7.15 na stacji Czempin wyjechał się jedyny wagon przejeżdżający przez stację podziemu towarowego i uderzył w nadjeżdżający z przelotki inny pociąg towarowy.

Maszynista Jan Pałacz poniósł śmierć na miejscu. Dwaj ciężko ranni: pomocnik maszynisty Romuald Kazmierowski i kierownik pociągu Kazimierz Papiński przebywają w szpitalu w Koszalinie.

Na strzeżonym przejeździe kolejowym w Golechowie, doszło do zderzenia ciągnika z pociągiem towarowym. W wypadku zginął traktorzysta i ładownicza. Przyczyną wypadku było zbyt wczesne podniesienie zapór. Drobniaka zatrzymano do dyspozycji prokuratora.

V Zjazd ZMS

(Dokończenie ze str. 1)

ZABIERAJĄC wczoraj głos z trybuny zjazdowej, minister nauki, szkolnictwa wyższego i techniki Jan Kaczmarek wyraził uznanie dla ZMS-owskich inicjatyw, służących doskonaleniu kwalifikacji młodych pracowników takich jak np. turnieje młodych mistrzów techniki. Podkreślił, że resort czynić będzie wszystko, aby stwarzać coraz lepsze warunki rozwoju ruchu rejonalizatorskiego, wynalazczego, a także nowe możliwości dla podejmowania przez młodzież pracującą nauki systemem znacym.

MINISTER oświaty i wychowania Jerzy Kuberski mówił o wspólnych zadaniach wychowawczych szkoły i organizacji młodzieżowych, podkreślił ogromne znaczenie samodzielnego wychowania, prawdziwego partnerstwa między młodzieżą a pedagogami.

PRZEWODNICZĄCY Rady Naczelnej ZSP Stanisław Ciosek, prezdując delegatom zadania srodowiska akademickiego wskazał, że proponowane powołanie jednej, ideowo-politycznej organizacji studenckiej pozwoli — w ramach Federacji Socjalistycznych Związków Młodzieży Polskiej — jeszcze lepiej przygotowywać studentów do przyszłej pracy społecznej i zawodowej.

ROBOCZY charakter miały wczorajsze spotkania delegatów z władzami resortów i centralnych instytucji społeczno-gospodarczych. Młodzież wykorzystując swoją obecność w koleż poinformowała kierowników naszego życia gospodarczego o podejmowanych przez nią zadaniach, o planach na przyszłość i programie działania. Wspólnie naradzano się nad stworzeniem jak najdogodniejszych warunków realizacji tych zadań.

Pracowite dni szczecinian

(Od specjalnego wysłannika „Kuriera”)

PRACOWICIE upłynęły delegatom na V Krajowy Zjazd ZMS dwa dni obrad. W piątek do późnych godzin wieczornych liczyła się dyskusja w siedmiu zespołach problemowych. Delegaci naszego województwa uczestniczyli we wszystkich posiedzeniach. Wielu z nich zabierało głos, ci którzy nie zdążyli tego zrobić, zgłosili swoje wypowiedzi do protokołu.

Ryszard Stolkman ze Stoczni Szczecińskiej im. A. Warszawskiego uczestniczył w zespole obradującym na temat reprezentowania praw i interesów młodzieży.

W SWOJEJ wypowiedzi poruszył trzy zasadnicze problemy, które najmocniej podkreślano w czasie przedzjazdowych dyskusji wśród stoczniowej młodzieży. A więc konieczność prawnego uregulowania stosunków między zakładem pracy a ludźmi uczącymi się zaocześnie lub systemem wieczorowym. Po drugie — większe uczestniczenie młodzieży w pracach rady zakładowej. Po trzecie — rzecz dla nas najważniejsza, by zakłady pracy kierowały do szkół średnich lub nauczanie w pierwszym rzędzie tych ludzi, których rekomenduje ZMS — powiedział Ryszard.

O problemach młodzieży szkolnej, na temat przygotowania jej do wykonywania zawodu mówił Leszek Kozłowski z Technikum Mechanicznego. Czyż uczestniczył w zespole „Uczyć się i podnosić kwalifikacje”.

KONKRETNE postulaty wniósł pod obrady zespołu „Budujemy słoneczne domy” Antoni Kardas — kierownik Wydziału Młodzieży Robotniczej ZW ZMS. Powiedział on m. in. że patronat nad budownictwem, to nie zawsze konkretna praca na budowie. Np. młodzież z Huty „Szczecin” i „Gryfbetu” pragnie odpracować 1/3 wkładu na mieszkankę spółdzielczą we własnym zakładzie, dostarczając na budowy patronackie dodatkowe

ilości cementu i materiałów budowlanych.

— KOLEGÓW z zespołu i mnie najbardziej ucieszył fakt — powiedział A. Kardas — że na posiedzeniu przedstawiciele Ministerstwa Budownictwa i Materiałów Budowlanych oraz Centralnego Związku Spółdzielni Budownictwa Mieszkanicowego poinformowali nas o decyzjach, które już w najbliższym czasie pomogą nam w rozwiązaniu wielu palących problemów. Mają nastąpić zmiany w regulaminach spółdzielni mieszkaniowych, do ich zarządów wejdą przedstawiciele naszej organizacji. Ścisłszy będzie kontakt między zarządami wojewódzkimi ZMS a jednoczesnymi Spółdzielni Budownictwa Mieszkanicowego. Lepsze warunki — internaty, wyższe stypendia — otrzymają uczniowie przyzakładowych szkół budowlanych.

Gdy przekazuje tę informację, rozpoczyna się w hali Gwardii koncert z okazji V Zjazdu ZMS. Pierwsza to chwila wytchnienia po dwóch dniach wypełnionych obradami. Jest więc okazja do nawigowania kontaktów z innymi delegacjami, do wymiany upominków i proporców. Szczecinianie najbardziej zaprzyjaźnili się z delegacjami województwa lubelskiego i łódzkiego. W zamian za komplet serwetek z Zakładów Przemysłu Welnianego w Choszcznie, otrzymaliśmy piękny puchar z Huty Szkła „Hortensja” w Piotrkowie Trybunalskim.

MARIA WITKOWSKA

Zjazdowne miąwki

▲ W SKŁAD prezydium Zjazdu powołany został delegat ze Szczecina, przewodniczący ZZ ZMS przy Stoczni Szczecińskiej Roman Lidzbarski.

▲ PRZED uroczystym rozpoczęciem Zjazdu zgromadzone w Sali Kongresowej delegacje podtrzymywały się nawzajem do wyciepnych hasłami. Wesołe okrzyki z jednej strony natychmiast otrzymywały odzew z drugiej. Krakowscy: „CHOC STOŁICE NAM ZABRALI, NIE JESTEŚMY TACY MALLI”. Syczańscy: „KRAKOWSKIEGO LAJKONIKA PRZEZROBIMY NA GORNIKA”.

Duże brawo zebrałi szczecinianie, którzy przedstawiłi się słowami: „POZDROWIENIA ZE SZCZECINA, U NAS POLSKA SIĘ ZACZYNA!”

▲ WSRÓD delegatów najbardziej wyróżniają się przedstawiciele województwa katowickiego w galowych kolorach mundurów i szczenińskie, których zjazdowe stroje — szafrowe marynarki oraz popielate spodnie i spodniczki uznane zostały za najładniejsze. MW

Minister Żeglugi J. Szopa spotkał się z delegatami

W SOBOTE, 17 bm. odbyło się w Warszawie spotkanie kierownictwa resortu żeglugi z delegatami na V Zjazd ZMS, reprezentującymi młode pokolenie marynarzy, rybaków, portowców i stoczniowców. Jak wiadomo, młodzież stanowi dzisiaj 40 proc. ogółu zatrudnionych we wszystkich branżach gospodarki morskiej. Wyrażając radość z powodu możliwości spotkania z młodzieżą, minister Jerzy Szopa scharakteryzował proces rozwoju gospodarki morskiej w najbliższych latach akceptując rosnącą rolę młodzieży dzisiaj i w przyszłości. „W wasz widzi- nię to przyszłość” — stwierdził szef resortu zwracając się do delegatów na Zjazd ZMS.

W dalszym ciągu spotkania wicedyrektor departamentu kadri i spraw socjalnych Jan Brzoska omówił problemy młodzieży stanowiące przedmiot zainteresowania i troski resortu. Zaliczyć do nich należy podnoszenie kwalifikacji zawodowych, aktywizację społeczno-zawodową młodych kadri, działalność produkcyjną, ochronę pracy młodzieży, zapośredniczenie potrzeb socjalno-bytowych i kulturalnych. Ze swej strony uczestnicy spotkania poruszyli szereg istotnych z punktu widzenia młodzieży zagadnień produkcyjnych, organizacyjnych i socjalnych, reprezentując duże zaangażowanie w sprawy resortu oraz doskonałą znajomość poruszanych spraw.

Ustosunkowując się do nich minister Szopa podjął decyzję o przeanalizowaniu przez odpowiednie departamenty poruszonych zagadnień w terminie miesięcznym wnosząc tradycyjną lampkę wina toast za młodzież, życząc jej owocnych obrad na Zjeździe ZMS i dalszej równie aktywnej postawy społecznej.

LECH NIEKRASZ

OBYWATELSKI CZYN ŻOŁNIERZY 167 litrów krwi przekazano służbie zdrowia

ŻOŁNIERZE Garnizonu Szczecińskiego podjęli szlachetną inicjatywę rozszerzenia honorowego krwiodawstwa. Dzięki akcji zorganizowanej przez sierż. Lucjana Czupryńskiego i plutonowego Grzegorza Witkowskiego w ciągu 1,5 miesiąca br. do Wojewódzkiego Banku Krwi przekazano 167 litrów tego drogiego leku. Wśród żołnierzy Garnizonu — honorowych krwiodawców wyróżniają się sierż. Jan Markiewicz i (oddaj już 10 l krwi), plut. Stanisław Sobierajski i sierż. Eugeniusz Wisniewski (obydwa oddali po 6 litrów krwi). (wit)

DZIS W TORUNIU Inauguracja obchodów kopernikowskich

TORUN PAP. w niedzielę, 18 bm., odbyła się w Toruniu inauguracja ogólnopolskich obchodów 500-lecia urodzin Mikołaja Kopernika. Po uroczystym otwarciu miasteczka uniwersyteckiego odbędzie się uroczysta akademia.

„Wołga” wpadła do kanału

Kierowca i pasażerowie utonęli

WCZORAJ około godz. 11, na lądzie jezdnym przy wjeździe na most na rzecę Świnię w Kamieniu Pomorskim, w bliżej nie ustalonych okolicznościach wpadł do kanału i zatonął samochód „Wołga” nr rej. MH 1910 należący do Powiatowego Inspektoratu Wodnych Melioracji w Kamieniu. Kierowcą był Julian Bańuch zam. we wsi Skorychowo oraz dwaj pasażerowie: 39-letni Jan Wukowicz z Dusina, pracownik przedsiębiorstwa melioracyjnego i Stanisław Adamski lat 50 (bliższych danych brak) — utonęli. Zwłoki udało się wyłowić dopiero po upływie 45 minut. Okoliczności wypadku bada miejscowa milicja. (ap)

ZŁOTE PTAKI Z KOPENHAGI (7)

Skarb w kominie

GRYPS ujawniono w Wojewódzkim Zarządzie Zakładów Karnych w Poznaniu. Po przebadaniu ekspertyzy grafo-metrycznej pisma nie było wątpliwości, kto jest jego autorem. Teraz nie pozostawalo Ryskowi nic innego jak kontynuować korespondencję do rodziny. Tym razem oficjalnie. Wydaje milicji złoto — pisze. W jego ślad idzie również Janusz. Rodziny jednak nie bardzo się wierzy własnym oczom. — To nie syn pisał — powiada funkcjonariuszom — to jakiś podstęp... Dopiero gdy sym mówi mu prosto w oczy, jak to było i prosi o wydanie złota, decyduje się. Bierze drabine, prowadzi funkcjonariuszy do opuszczonej fabryczki znajdującej się obok jego posesji. Wchodzi na dach. Następnie przystawia drabinę do wysokiego komina. Wdrapuje się na jego szczyt. Za chwilę metalowa puszcza z długim drutem ładuje na ziemi. W tej puszcze jest złoto.

W Szczecinie, na strychu domu Ryszarda pod starymi deskami złota niestety nie ma. A tam je przecież ukrył. Dokładne przeszkanie nie daje rezultatów. Starsza kobieta

młdeje raz po raz. Lamentuje. Druga też. Żal pozbyć się kosztowności. A tak liczyły na to złoto. Fakty są jednak nieublagane. Droga do złota prowadzi daleko za miasto, na ogródki działkowe. Jest już ciemno. To tu. Ale cóż z tego? Domek stojący na cztery stopnie. Klucz ma właściciel domu. Jeszcze tylko odszukanie właściciela domu i jest złoto. W szklanym słoiku ukrytym chytrze we wnętrzu altany. Tak więc z ponad 9 kg złota, które Per Andersson przemycił do Polski w postaci przętów, płytek i arkuszy jubiler-skich, odnalaziono prawie 6 kg. Kosztowało to funkcjonariuszy Służby Bezpieczeństwa KW MO w Poznaniu wiele pracowitych dni i nieprzespanych nocy.

Zakończenie tej sprawy miało miejsce 16 czerwca 1972 roku w Sądzie Powiatowym dla miasta Poznania. Kombinatory i cwaniacy, którzy latową drogą chcieli dorobić się majątku zostali skazani na kary pozbawienia wolności i wysokie grzywny. Andersson i O-

Gdy sąd wszedł na salę rozpraw, lawa dla oskarżonych były pusłe. Per Andersson i Leon Owild nie zgłosili się na rozprawę. Kaucja przepadła na rzecz Skarbu Państwa. Przepały również odebrane prze-miennikom i ich niefortunnym pomagierom złoto „Mercedex”. Andersson i Owild zaprzęmięją zapewne na zawsze i tłumaczyć będą innym, że nie warto przemycać złota do Polski. Witamy serdecznie turystów. Z całą surowością prawną zwalczac będziemy przemytników i handlarzy.

KONIEC

JAN ARTUROWICZ



NA ZDJĘCIU: Ten wecek miał szczęście. Takiej marynaty może mu pozazdrościć każdy słoik.

W marcu - IV Dekada Kultury Czechosłowackiej w Szczecinie

- Trzy wielkie konkursy
- Atrakcyjne nagrody!

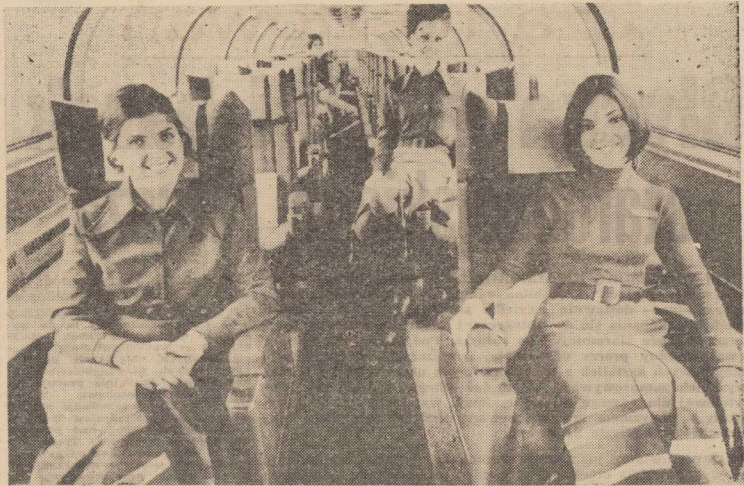
W ZWIĄZKU z przygotowaniem IV Dekady Kultury Czechosłowackiej, która odbędzie się w Szczecinie, w dniach od 10-20 marca br. ogłosiliśmy na łamach „Kurier” konkursy o naszym południowym sąsiedzie. Dziś przypominamy ich zasady, zapraszając naszych Czytelników do uczestnictwa. Dla zwycięzców przygotowaliśmy atrakcyjne nagrody.

W konkursie-quizie pt. „Szczecin - CSRS” należy odpowiedzieć na 10 następujących pytań.

1. W którym roku i przy odbudowie jakiego nabrzeża portu szczecińskiego aktywnie pomagała młodzież Czechosłowacji?
2. Ile milionów ton towarów czechosłowackich przeladowano po II wojnie światowej w ruchu tranzytowym przez port szczeciński?
3. W którym roku i w jakim miesiącu oraz w którym z portowych miast Polski odbyła się uroczystość przeladowania 50-milionowej tony tranzytu czechosłowackiego?
4. Ile statków zbudowała Stocznia im. A. Warskiego dla czechosłowackiego armatora?
5. Jakie są nazwy tych statków?
6. Który z portów polskich jest portem bazowym czechosłowackiej floty handlowej?
7. Jakie miasto CSRS jest portem macierzystym czechosłowackiej floty handlowej?
8. Jak nazywa się polsko-czechosłowacka spółka spedycyjna, mająca swoją siedzibę w Szczecinie?
9. Podaj imię i nazwisko Konsula Generalnego CSRS w Szczecinie
10. Podaj dwa nazwiska wybitnych piosenkarzy czechosłowackich, którzy w ostatnim 10-leciu występowali w Szczecinie ze swoimi recitalami.

Odpowiedzi na kartach pocztowych należy nadsyłać na adres: „Kurier Szczeciński”, pl. Holdu Pruskiego 3, z dopiskiem „Konkursy o CSRS”. Również na ten adres należy nadsyłać wspomnienia z pobytu w kraju naszego południowego sąsiada oraz fotografie na konkurs fotograficzny pod nazwą „CSRS - w moim obiektywie”.

Termin nadsyłania odpowiedzi i prac upływa z dniem 5. III. br. (ru)



AUTO-POCIĄG

W STANACH Zjednoczonych od ponad roku kursuje auto-pociąg, służący do przewożenia pojazdów ich właścicieli z jednego krańca Ameryki na drugi. Podróż tym pociągiem trwa o wiele krócej. Pasażerowie mają do dyspozycji prasę, kino, restaurację oraz bar. Przez całą podróż obsługują ich uroczę hostessy.

Podczas gdy właściciele relaksowo odbywają podróż np. z Orlando do Waszyngtonu, samochody ich nastawione na specjalnej lorze auto-pociągu podróżują razem z nimi.

Wozem trasę tę pokonuje się w dwa dni, pociągiem trwa ona tylko jedną noc.

Na zdjęciu: Hostessy auto-pociągu.

CAF-UPI

Apel czterostronnej komisji wojskowej o zaprzestanie ognia w Wietnamie

Władze sajgońskie bezustannie wywołują incydenty zbrojne

PARYŻ, HANOI, MOSKWA, WASZYNGTON PAP. Z inicjatywy TRR RWP czterostronna mieszana komisja wojskowa, złożona z przedstawicieli DRW, USA, TRR RWP i administracji sajgońskiej, zaapelowała w sobotę do dowódców wszystkich stron w Wietnamie Południowym o przestrzeganie zaprzestania ognia, które obowiązuje tam od 23 stycznia.

APEL w tej sprawie uzgodniono jeszcze 8 bm., ale jego ogłoszenie opóźniło się, ponieważ przedstawiciele rządu sajgońskiego, którego wojska bezustannie wywołują incydenty zbrojne podczas prób odebrania części terenów podlegających podległości, zwlekali aż do soboty z podpisaniem dokumentu.

Tekst apelu nadany 17 bm. rozgłoszono w Hanoi i w Sajgonie. Jak wynika z doniesień agencji, niektóre oddziały armii Thieu dopiero z tego apelu dowiedziały się dokładnie, że zabrania się im podejmowania jakichkolwiek działań zbrojnych. Władze reżimu nie ośmieliły bowiem dotychczas pełnego tekstu porozumienia paryskiego i dołączonych do niego protokołów.

W APELU podkreśla się, że przede wszystkim powinny ustać loty bombowców i myśliwców w strefach kontrolowanych przez siły zbrojne przeciwnika. Agencja UPI

donosi w związku z tym, że w zeszłym tygodniu władze sajgońskie przyznały, iż dokonują codziennie lub do 200 lotów bojowych przeciwko pozycjom sił patriotycznych.

Na konferencji prasowej w Hanoi 17 bm. przedstawiciel TRR RWP Nguyen Phi Soai stwierdził, że do 12 bm. zanotowano około 2 tysiące wypadków naruszania przez wojska sajgońskie porozumienia o zaprzestaniu działań wojennych. Oddziały reżimu przeprowadziły m. in. 34 operacje zbrojne przeciwko terenom wyzwolonym, niekiedy rzucając do walki całe pułki.

70 rocznica urodzin N. Podgórnego Gratulacje z Polski

TOWARZYSZ NIKOŁAJ PODGÓRNY
CZŁONEK BIURA POLITYCZNEGO
KC KPZR
PRZEWODNICZĄCY
PREZYDIUM RADY
NAJWYŻSZEJ ZSRR

MOSKWA

Szanowny i drogi towarzyszu Podgórny!

Z okazji 70 rocznicy Waszych urodzin przesyłamy Wam najserdeczniejsze gratulacje w imieniu Komitetu Centralnego KPZR, Rady Państwa PRL oraz naszymi własnymi.

Naród polski zna Was jako zasłużonego działacza KPZR, któremu nieustraszona działalność przyczyniła się do nieustannego rozwoju, umocnienia potęgi i międzynarodowego autorytetu Kraju Rad. Wysoko cenimy również Waszą ofiarną działalność dla sprawy socjalizmu i pokoju w świecie, na rzecz umocnienia jedności, zwiartości i siły krajołubnej wspólnoty socjalistycznej, jak też Wasz wybitny wkład w dzieło stałego umacniania braterskiej przyjaźni i rozwoju wszechstronnej owocnej współpracy między ZSRR i PRL.

Prosimy przyjąć Drogi Towarzyszu Podgórny, najlepsze życzenia dobrego zdrowia, szczęścia osobistego oraz dalszych wielkich osiągnięć w Waszej działalności dla dobra państwa i narodu radzieckiego.

EDWARD GIEREK
I sekretarz KC PZPR

HENRYK JABLONSKI
Przewodniczący Rady Państwa PRL

Nadzwyczajne środki bezpieczeństwa

„Król” przemytu narkotyków w rękach szwedzkiej policji

OD CZTERECH LAT policja szwedzka polowała na najgroźniejszego organizatora międzynarodowego przemytu narkotyków, Karla Paukscha, obywatela NRF, który specjalizował się w zaopatrywaniu krajów skandynawskich w narkotyki — amfetaminy.

PAUKSCH dysponował świetnie zorganizowaną siecią hurtowników, podhurtowników i detaliistów. Po ucieczce z NRF, gdzie groziło mu więzienie, Pauksch osiadł w Holandii, stamtąd kierował swą zbrodniczą akcją. Sam nigdy nie odwa-

żał się wyjechać do Danii lub Szwecji. Od tego miał sztab pomocników, park samochodowy, a nawet korzystał dla transportu narkotyków z samolotów sportowych. Jego zyski były obliczane na wiele milionów koron rocznie. W Holandii działał on legalnie, albowiem Holandia nie uznaje amfetaminy za narkotyki.

Po ustaleniu, iż głównym dostawcą narkotyków do Szwecji jest Pauksch, władze szwedzkie zwróciły się do władz holenderskich z żądaniem wydania go. Początkowo Holendrzy odmówili, jednakże przed pół rokiem gdy Pauksch został w miejscu zamieszkania aresztowany za przekroczenie przepisów wizowych i skazany na sześć miesięcy aresztu, władze holenderskie postanowiły uszytyć zadziorność danym szwedzkiej władzy bezpieczeństwa.

Z zachowaniem niezwykłej ostrożności Paukscha przewieziono samolotem z Amsterdamu do Szwecji, przy czym użyto do tego specjalnego samolotu sportowego, by uniknąć ryzyka odbicia przesyłki przez jego licznych pomocników. Samolot wylądował na małym prowincjonalnym lotnisku, po czym w asyście kilkudziesięciu policjantów, Paukscha przewieziono w samochodzie pancernym do więzienia. Nazwy miasta, w którym więzienie się znajduje, prasa szwedzka nie podaje. Paukscha oczekuje wkrótce proces i jak stwierdzać sędzią należyżać kara za przemyt narkotyków — 8 lat więzienia. (PAP)

Pomylili pociąg...

RYM. Napad na pociąg, w którym przewożono pieniądze, planowany przez jeden z sycylijskich gangów, odbył się zgodnie z planem, tylko jeden szczegół nie zgadzał się — był to inny pociąg.

Policja włoska poszukuje sprawców napadu na wagon pocztowy pociągu kursującego na trasie Agrigento-Castelvetrano, który skradł kilka worków z przesyłkami pocztowymi i czekami na sumę 500 tys. lirów. Zdaniem policji, gangsterzy pomylili pociąg, gdyż wkrótce po pierwszym trasą tą miał przejechać skład, w którym znajdowało się 300 mln lirów (52 tys. dolarów).

CHILE

Zamachy faszystów Pirackie radiostacje

SANTIAGO PAP. Członkowie faszystowskiej organizacji „Patria y Libertad” nasiliły ostatnio prowokacyjne akcje przeciwko lewicy chilijskiej. Ostrzelali oni grupę młodych komunistów w rejonie Isla de Maipo, na południe od Santiago, ciężko raniąc jednego z nich. Liczny oddział tej organizacji napadł na członków Związku Młodzieży Komunistycznej i ostrzelali ich z broni maszynowej.

WŁADZE chilijskie wykryły kilka pirackich radiostacji, zorganizowanych, jak się przypuszcza, przez partie opozycyjne. Rozgłoszenie te bezprawnie korzystała z fal, zarezerwowanych dla różnych państwowych służb specjalnych.

Władze podjęły energiczne kroki w celu zlikwidowania tych radiostacji, których programy stanowią jeden z elementów antyrządowej kampanii przedwyborczej, prowadzonej przez opozycję.



SPOTKANIE DZIENNIKARZY POLSKICH I ZACHODNIONIEMIECKICH

Na zaproszenie dyrektora naczelnego zachodniorniemieckiej rozgłośni radiowo-telewizyjnej WDR Klausa von Bismarcka, w NRF przebywała grupa dziennikarzy polskich. Wzięła ona udział w zorganizowanym w Unkel nad Renem trzydniowym seminarium z pełnymi kierownicze funkcje dziennikarzami z WDR. Dyskutowano nad perspektywami i trudnościami dalszej normalizacji stosunków między Polską a NDR.

PRÓBA ZAMACHU STANU W JORDANII

Jak donosi bejrucki dziennik „An-Nahar”, w Jordanii została udaremniona próba zamachu stanu. Plan spiskowców przewidywał zajęcie instytucji rządowych, radiostacji poczty i aresztowanie członków rządu. W stolicy Jordanii przeprowadzono aresztowania wśród Palestyńczyków.

NRF GOTOWA DO ROZMÓW Z CSRS

Rzecznik rządu bońskiego oświadczył w piątek, że NRF gotowa jest wznowić rozmowy w sprawie rozwiązania stosunków dyplomatycznych z Czechosłowacją. Rozmowy te zostały przerwane w czerwcu ub. roku z powodu różnicy zdań w kwestii ważności układów monachijskich z roku 1938. W środyowym wystąpieniu w Bundestagu kanclerz Brandt oświadczył, że rząd NRF gotów jest uznać nieważność tego układu.

ZAMACHY BOMBOWE W ARGENTynie

W piątek dokonano w Argentynie 7 terrorystycznych zamachów bombowych. Celem tych zamachów były siedziby partii politycznych i rezydencje działaczy politycznych w miastach Santa Fe i La Plata.

TYDZIEŃ W SPORCIE

- Puchar pełen niespodzianek
- Pływackie komety
- Bokserzy złapali oddech
- A może tak siatkówka?
- Operacja Horn
- Emocje pod koszem

SPRYJAJĄCA, prawie wio senna aura sprawiła, że pilkarze na dobre zadomowili się na boiskach, centrum zainteresowania miłośników tej dyscypliny są oczywiście tożsame się rozgrywki o puchar „Kuriera”. Puchar, który co roku, przynosił zresztą wiele niespodzianek. W Szczecinie Stal Stocznia zremisowała z rezerwą Pogoni z Czarni ze Stali Huta. Orzeł Trzebiszko-Zdrój pokonał Dąb Debrno, a Stal Lipiany Pogoń Barłomicko. Oto największe niespodzianki. Toteż prawie we wszystkich grupach eliminacyjnych nie ma jeszcze jasnych sytuacji w tabelach. „Kuriera” rozstrzygnięcia podąży do dzisiaj.

PŁYWCY dobrze zaczęli sezon — padły rekordy. Niesietny, jak dotychczas monopol na rekordy w naszym okręgu, ma tylko kilka pływaczek i pływaków. A przecież w mistrzostwach startowało aż blisko 300 osób. Niektórzy cieszyli się z tej masówki, inni martwili. Bawiem za gwiazdami, które biją coraz jasniej, ciągnie się walka o czołowe miejsca. Zdecydowanie chłopcy od lat nie wykazujących postępów. Niesietny, selekcjonerzy tego nie widzą. A szkoda. Ten system pracy nazwano komatą, której drugi ogon ciągnie szczytnie pływaniu w dół.

POLSKIE piściarki występowały w NRF gdzie po pierwszym zwyciężskim występie uzyskali tylko remis. W poniedziałkowym meczu słabo wypadli niektórzy nasi reprezentanci a także... sędziowie. Wśród nich, którzy otrzymali pozytywne noty jest Kazimierz Jatoralski. Szczecinianin, choć przegrał walkę, dał się jednak poznać jako dobry piściarz. Opinia ta bardzo cieszę, ponieważ w zestawieniu z dobrym startem Pogoni w rozgrywkach II ligi powiada się, że nasi piściarze ostentacyjnie odznaczają się. Jest więc nadzieja na II ligę.

BIEG po zdrowiu robi w Szczecinie karierę. Coraz więcej ludzi w niedzielę bierze udział w zajęciach sportowych. Przydatkowo spotkania znajomym powiadają mi, że uczestniczą w „biegu po zdrowiu”. W poniedziałek czuli się świetnie. Od trzech już dni namawiam, przyjadź do udziału w przyrodniczo-sportowych zajęciach. Marzy mi się nawet pogranie w siatkówkę. Oczywiście w lecie. Tylko, czy znajdą się zainteresowani tego rodzaju zajęci.

UWAŻAJ szczecinian przykuwa wyprawa trzech polskich jachtów wokół Przylądka Horn. Na meczach umieszczonych na wystawach sklepowych przy pl. Żołnierza i ul. Krzywoustego mieszkańcy naszego grodu śledzą rejs „Poloneza”. Kapitan K. Baranowski

Czarni — Łączność wrocław 86:47

Szczecinianki w coraz lepszej formie

WYSOKIM zwycięstwem koszykarek Czarnych zakończył się wczorajszy pojedynek o mistrzostwo II ligi. Szczecinianki pokonały Łączność wrocławską 86:47 (44:22). Najwięcej punktów zdobyły: Dla Czarnych — Weckowicz — 20, Gozdziana — 19, Tricie — 14, Łączność wrocław — Sakowicz — 11, Maciejewicz — 12. Szczecinianki przez cały czas meczu miały zdecydowaną przewagę. W naszym zespole widać było znaczną poprawę szybkości, dzięki temu dobrze wychodziły przy szybkiej ataku. Czarne lepiej niż poprzednio grały również w obronie, choć tu popełniały jeszcze błędy. W zespole gospodarzy wyróżniły się Kurlera i Weckowicz.

wyplłynął w ubiegłym roku w maju ze Szczecina. Jacht pokonał szmat drogi i obecnie „Polonez” zbliża się do Przylądka Horn, nazywanego przez żeglarzy i marynarzy przedstonkiem piekła.

NASI „eksportowi” narciarze zremisowali z Alp do Polski. Tym razem zawody odbyły się w terminie i zgodnie z międzynarodowymi zasadami — obaj wzięli startowali. Również w Szczecinie jest miejsce gdzie królują zima. Myślimy oczywiście o Łodogryfie. Miłośnicy sportów tyżowiarskich w piątek mieli okazję uczestniczenia w uroczystej zabawie — karnawale na lodzie. Bawili się dzieci, a także dorośli. Jak karnawał to karnawał.

TYDZIEŃ kończymy wielkimi emocjami. Na parkietach szczecińskich hal walczyły koszykarki, koszykarze i szczytności. Dzisiejszej niedzieli na boiska wybiegła znówu piłkarze by rozegrać ostatnią kolejkę spotkań eliminacyjnych o puchar „Kuriera Szczecińskiego”. Natomiast w samo południe odbyły się detony odcinek klanowe derby: Pogoń — Arkonia. Tar.

Pryska sen o ekstraklasie Spójnia surowym egzaminatorem

PILKARZE rezerwy Pogoni nie wykorzystali atutu własnego boiska i ulegli wczoraj gdańskiej Spójni 12:23 (7:13).

Turniej SOSIT i „Głosu” Koszykarze SP nr 8 — najlepsi

OD czwartku na salach szkolnych odbywają się finałowe spotkania zespołów szkół podstawowych o puchar „Głosu Szczecińskiego” w koszykówce. Najlepiej spisuje się drużyna ze Szkoły Podstawowej nr 8, która wygrała już dwa mecze: z SP 44 48:33 (23:20) i SP 42 57:22 (35:5). Drugie miejsce zajmuje Szkoła Podstawowa nr 64, która w piątek pokonała SP 42 48:33 (23:20). Wczoraj natomiast SP nr 42 wygrała z SP 40 17:16 (7:6). Tak więc podopieczni mgr. Jana Paskowskiego (SP nr 9) zapanowali już wczoraj pierwsze miejsce w tegorocznej edycji. Ostatnie miejsce finałowe odebrał się we wtorek.

Sikorski wśród medalistów ME

W SOBOTĘ w Linzu zakończyły się mistrzostwa Europy w strzelaniu z broni pneumatycznej. Ostatniego dnia rozegrano dwie konkurencje — pistolet i karabinek męczyzn. Polacy zdobyli dwa medale: srebrny i brązowy — w konkurencjach zespołowych. **W** STRZELANIU z pistoletu pneumatycznego, duży sukces odnieśli reprezentanci ZSRR plasując się na pierwszych trzech miejscach w klasyfikacji indywidualnej, wygrując konkurencję zespołową i ustanawiając dwa rekordy świata. Zwyciężył Grigorij Kosicz — 392 pkt (rekord świata), a ekipy polskiej najlepiej strzelał Józef Zapędzki — 383 pkt zajmując 9 miejsce, przed Rajmundem Stachurskim (10 miejsce). **W** piątek w strzelaniu z karabinka pneumatycznego tytuł mistrzyni Europy i nowy rekord kontynentu ustanowiła reprezentantka Polski Elżbieta Kowalczyk. Kolejną konkurencją było strzelanie z pistoletu pneumatycznego juniatorów. Zwyciężył Siergiej Stolarczuk (ZSRR) — 389 pkt. Drużynowo zwyciężył zespół ZSRR — 1444 pkt przed Polską — 1118 pkt. Czarne sikorski zdobył dwa medale: srebro — 374 pkt, Zbigniew Rabeczek — 372 pkt i Adam Chmura — 372 pkt). **W** rytmomanii, że Czesław Sikorski jest zawodnikiem szczecińskiego Pioniera.

„Wilki Morskie” wzięły rewanż

AZS pokonany!

SMIALO można powiedzieć, że pojedynek AZS z Warszawą z Pogonią toczą się dostojnie o ligowy tytuł. Obie bowiem drużyny znajdują się w końcowej części tabeli. Toteż trenerzy przygotowali dokładne plany batalii. Niesietny, Jerzy Nowakowski nie przewidział, że jego podopieczni na parkiet hali WDS wybiegną z kompleksem. W pierwszej rundzie, w Warszawie szczecinianie ponieśli wysoką porażkę, czuli więc respekt dla przeciwnika.

AKADEMICY natomiast, nie mając nic do stracenia, ruszyli do ataku. Taktyka ta przyniosła zakładane efekty objęli prowadząc różnicą kilku punktów. W tym czasie gry „Wilki Morskie” przeprowadziły sporo kontrataków. Nic im jednak nie wychodziło. AZS bowiem dobrze grał w obronie, a nasz najlepszy snajper, Paweł Waniorek, był dokładnie pilnowany przez Pietruszka. Co prawda złożył strzałek zespołu warszawskiego, Mirosław Kalinowski, zo stał również wyeliminowany przez Kaźmierczaka. Podczas meczu, który w naszej drużynie nie miał kto zastąpić Waniorka w AZS kosze zdobywali inni, a głównie Pniwski i Jedliński. Nic więc dziwnego, że akademicy prowadzili nawet różnicą 9 punktów.

„POLONEZ” 850 mil od mety III etapu

POZYCIA: 51,3 S i 183,8 W. Siła wiatru 6—7 w skali Beauforta. Temperatura +10 st. C. Oto treść meldunku z nocy z piątku na sobotę. Jak z powyższego wynika „Polonez” znajduje się ok. 500 mil morskich od Cieśniny Magellana i 850 mil morskich od Port Stanley na Falklandach — mety III etapu wielkiej podróży samotnego żeglarka dookoła świata. Kapitan K. Baranowski nawiązał łączność radiową z krótkofalowcami Ameryki Południowej, którzy bardzo interesują się wyprawą Polaka. W piątek w nocy samotny żeglarz przeprowadził także rozmowę z telewizją szczecińską. **Jak** się dowiadujemy dwa pozostałe jachty są znacznie dalej niż „Polonez” od Przylądka Horn. Tak więc kpt. K. Baranowski prawdopodobnie wygra ten trudny wyścig.

Dziś oba zespoły rozegrają drugi mecz. **A** OTO POZOSTAŁE WYNIKI: **Górniki** Wałbrzych — Lech Poznań 45:52 (31:22) **Lublinianka** — Wybrzeże Gdańsk 71:52 (36:26) **Śląsk Wrocław** — Resovia 69:74 (63:68) **Polonia W-wa** — Wisła 75:71 (41:42)

Dziś w Lasku Arkońskim Pogoń—Arkonia

DZIŚ o godz. 12 na stadionie w Lasku Arkońskim rozpocznie się towarzyski mecz piłkarski Pogoń — Arkonia. Obie drużyny wystąpią w swych najbliższych składach.

Po zwycięstwie nad mistrzem Polski

Niespodziewana porażka watekistów z Polonią

DOBRY wystartowali w tegorocznych rozgrywkach o puchar 1222 watekistów Arkonii. Szczecinianie w piątek w Bytomiu pokonali mistrza Polski KSZO Ostrowiec 9:5, wygrali również z Legią 4:3 i Śląską Wrocław 7:5.

Wczoraj natomiast szczecinianie uważani za faworytów turnieju, niespodziewanie przegrali z Polonią Bytom 5:6. Arkonia wygrała drugi mecz ze Stocznią. Polonia należy do najsłabszych zespołów turnieju.

Dobra postawa saneczkarzy

ROZPOCZĘTE w sobotę w Oberhof (NDR) saneczkowe mistrzostwa świata przebiegają, jak było do przewidzenia, pod znakiem zdecydowanej przewagi gospodarzy. Od pierwszego sluzgu jedynek kobiet i mężczyzn toczą się między sobą zacięta walka o medale. Dla reprezentantów gospodarzy II państw startujących w mistrzostwach pozostaje współzawodnictwo o następane lokaty za zawodnikami NRD. W tej rywalizacji doskonale spisują się Teresa Bugajczyk i Andrzej Piekoszewski. Po dwóch sluzgach zajmują oni 5 pozycje.

IMPREZY SPORTOWE

Godz. 10 — sala LO-2 przy ul. Henryka Pobożnego — mecz koszykówek kobiet z cyklu rozgrywek o wejście do II ligi Szczecin-56 — Ruch Grudziądz. **Godz. 11** — sala SP-8 — mecz koszykówek kobiet z cyklu rozgrywek o wejście do II ligi Ogniw Szczecin — Pomorzanki Toruń. **Godz. 11** — hala przy ul. Narutowicza spotkanie o mistrzostwo I ligi piłki ręcznej męskiej Pogoń Szczecin — Spójnia Gdańsk. **Godz. 11** — hala WDS — mecz koszykówek kobiet o mistrzostwo II ligi Czarni Szczecin — Łączność Olsztyn. **Godz. 17** — hala WDS — spotkanie koszykówek męczyzn o mistrzostwo I ligi Pogoni Szczecin — AZS Warszawa.

PILKARSKI TURNIEJ „KURIERA”

Godz. 10 — Arkonia I — Pionier I **Godz. 11** — Pogoń II — Arkonia II **Godz. 12** — Chrobry — Czarni III **Godz. 12** — Czarni I — Stal Stocznia I **Godz. 12** — Stal Stocznia III — Błękitni II **Godz. 12** — Pionier II — Swift Skowin **Godz. 13** — Pogoń Ib — Stal Huta **Godz. 15** — Stal Stocznia II — Iskra Mierzyca.

POGON — AZS 80:62 (35:39)

POGON: Waniorek — 26, Stomilski — 24, Rosiak — 22, Cabań — 5, Czerwiński — 2, Balcewski — 1, Kaźmierczak — 0, Krasoń — 0. **AZS W-wa:** Stalański — 17, Jedliński — 12, Opala — 11, Kolodziejczyk — 10, Morysiński — 2, Pietruszak — 1, Sidorowicz — 0; **Sędziowali:** B. Krasoń (Poznań) i J. Bocheński (Lublin).

WOJCIECH FORTUNA — DRUGI W ST. NIZIER

MISTRZ olimpijski z Sapporo na dużej skoczni — Wojciech Fortuna zajął drugie miejsce w konkursie skoków w St. Nizier. Fortuna osiągnął 96 i 97 m i uległ Berndowi Ecksteinowi (NRD), który skoczył na odległość 102 i 102,5 m. Trzecie miejsce zajął Czesław Janik uzyskując 92,5 i 99,5 m.

WESOŁO i gwarno było w piątek na Łodogryfie. Odbywał się tam bowiem tradycyjny karnawał na lodzie zorganizowany przez Ognisko TKKF „Gimnastycezn”.

Na zdjęciu: fragment zabawy.

Foto: Al. Wituszyński



Najefektowniejszy w kraju

Nowy „Dom Marynarza” w Szczecinie

- 243 miejsca hotelowe • Restauracja-klub
- Sala widowiskowa • Hala gimnastyczna

WYSOKI NA 10 PIĘTER, efektowny gmach, obok kompleksu 1-piętrowych pawilonów, widoczny z dala neonowy napis: „Dom Marynarza — Sailors House”. Jesteśmy w nowym, już prawie ukończonym obiekcie przy zbiegu ul. Malczewskiego z ul. Matejki, który niebawem stworzy swoje bramy dla pracowników PZM, PLO i przedsiębiorstw położonych.

PO NOWYM „Domu Marynarza” oprowadza nas jego dyrektor mgr St. Ożóg. Obiekt dzieli się na części: hotelową (w wyso kościowcu), gastronomiczną i klubową (w części dwukondygnacyjnej).

W 170 pokojach (po 17 pokoi na każdym piętrze) urządzono tu 243 miejsca hotelowe o standardzie I kategorii. Na dachu budynku hotelowego zaprojektowano tarasy do leżakowania i miejsce na letnią kawiarenkę.

SZWEDZKA WINDA wprost z 10 piętra schodzi na parter. I to kompleksowy obiekt w kraju.

Wniosła go załoga Szczecińskiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Ogólnego nr 1, a inwestorem jest Polska Żegluga Morska. Otwarcie części hotelowej i gastronomicznej „Domu Marynarza” przy ul. Malczewskiego nastąpi na w połowie kwietnia br., a części klubowej — nieco później.

Jesteśmy w sali restauracyjnej; ze smakiem zaprojektowane wnętrza, bar, krag i tacy. Stąd już tylko dwa kroki do części klubowej, w całym kompleksie chyba najatrakcyjniejszej. Jest więc sala widowiskowa ze sporą sceną, niezbędnym zapleczem technicznym, hala gimnastyczna, biblioteka, sale wykładowe, pokoje do gier itd., jest też miejsce na pomieszczenia biurowe. Tu przy pracach wykonawczych zastajemy jeszcze robotników: malują, zakładają instalacje, wnoszą meble. Największą atrakcją nowego szczecińskiego „Domu Marynarza” będzie autentyczna sauna fińska.

Nie ulega wątpliwości: jest to najefektowniejszy i pierwszy tego typu kompleksowy obiekt w kraju.

„Handlowy Znak Jakości” Szansa małych sklepów

PRZY UL. KONOPNICKEJ mieści się samoobsługowy sklep spożywczy handlowa cieszy się dużą popularnością wśród klientów. Półki sklepowe są zawsze dobrze zaopatrzone, do tego miła i fachowa obsługa.

Obchody 500-lecia urodzin Mikolaja Kopernika

Premiera filmu
JUTRO, 19 lutego br. przypada 500 rocznica urodzin Mikolaja Kopernika, którą decyzją UNESCO obchodzić będzie cały świat. Jedną z form uczczenia przez świat artystyczny pamięci wielkiego astronoma jest film zrealizowany przez znanych reżyserów Ewę i Czesława Petelskich. Uroczysta premiera filmu „Kopernik” odbędzie się w naszym mieście dziś (18 bm.) o godz. 19 w kinie „Kosmos”. Wprowadzenia do filmu dokona dr Władysław Mickiewicz z Uniwersytetu im. A. Mickiewicza w Poznaniu. W roli wielkiego astronoma zobaczymy byłego szczecinianina, laureata „Burzynowego Pierścienia” — Andrzeja Kopiczyńskiego.

Kronika wypadków

JAK NAS poinformował dyżurny lekarz pogotowia — trzykrotnie wzywano wczoraj karetę do baru „Wisłoka”, za każdym razem do zamorzonych alkoholem klientów, z których jeden w dodatku poraził siebie ręką jakimś ostrym narzędziem. Karetę reanimacyjną wzywano także do „Kaskady”, również do pijanego w szok konsumenta.

DO KLINIKI chirurgicznej PAM przywieziono wczoraj pewnego młodzieńca, który w celach samobójczych zadął sobie szereg ciosów siekiera w głowę, doznając poważnych obrażeń.

WE WSI Węgorze pow. Nowogard, podczas pracy w kuchni, uległ śmiertelnemu porażeniu prądem w czasie obsługiwaną wiertarką elektryczną kowal, 42-letni Antoni G.

W LESIE niedaleko Rurki pow. Goleniów znaleziono wczoraj zwłoki mieszkanka Szczecina, 67-letniego Edwarda K., który 9 lutego wyszedł z domu i zaginął. Jak wynika z informacji MO, mężczyzna popełnił samobójstwo przez otrucie. Dochodzenie w toku.

W MAGAZYNIE porcelany i fajansów Szczecińskich Zakładów Gastronomicznych przy ul. Dworcowej 19 wybuchł wczoraj pożar od iskry aparatu spawalniczego. Interwieniowała straż. Straty wynoszą ok. 20 tys. zł.

PATROL MO zatrzymał wczoraj 36-letniego Jana M., mieszkanka ul. Bramborskiej. Jan M. usiłował w sklepie mięsny przy ul. Królówce Jadwigi kupić poza kolejką towar, a na zwrocona kasa kolejkę wzięw jednego z klientów pobł go. Awanturkista przed sądem w trybie przyspieszonym, (ap)

Z sali sądowej

Srogie kary za gwałt
GWALT, a w szczególności gwałt dwóch mężczyzn chwyciło ją pod rękę i siłą wciągnęło do znajdujących się opodal bramy. Stwierdził, stawiając opór napastownik, zaprowadzono do piwnicy. Ponieważ nie zaprzestała krzyczeć i wrywała się napastnikom, została uderzona w twarz i to tak silnie, że zalała się krwią płynącą z rozbitego nosa. Następnie cała trójka zerwała się odziedziczeni — zgnateli ją.

Sąd uznając oskarżonych winnymi dokonania zarzucanych im czynów, skazał: Bogdana Bujsko zam. przy ul. Małkowskiego 7/24, na karę 8 lat pozbawienia wolności; Zbigniewa Kulaka mieszkańca ul. Słaskiej 9/6, na 6 lat a Włodzimierza Barana (ul. Jagiellońska 96/20) na 5 lat pozbawienia wolności.

Wyrok nie jest pragmatyczny. (19)

MINI-ANKIETA „KURIERA”

JAK MIJA PAŃCU TEGOROCZNY KARNAWAŁ?

JAK BAWIĄ SIĘ szczecinianie w tegorocznym karnawale? W których lokalach gastronomicznych znajdują najprzyjemniejszą atmosferę? O odpowiedzi na te pytania poprosiliśmy naszych Czytelników.

JÓZEF SZCZEPANIK, kierownik krajowni ZPO „Dana”:
— Dwa tygodnie temu byliśmy z żoną w klubie NOT-u. Bawiliśmy się świetnie. Orkiestra i organizacja samego balu — bez zarzutu. Oczywiście wykorzystaliśmy jeszcze irwający karnawał. Zamierzamy wybrać się do „Zamkowa”.

MGR INŻ. WOJCIECH KRUPOWICZ, nacelnik Oddziału Trakcji DOKP Szczecin:
— Bawilem się w Domu Kultury Kolejarza na balu zorganizowanym

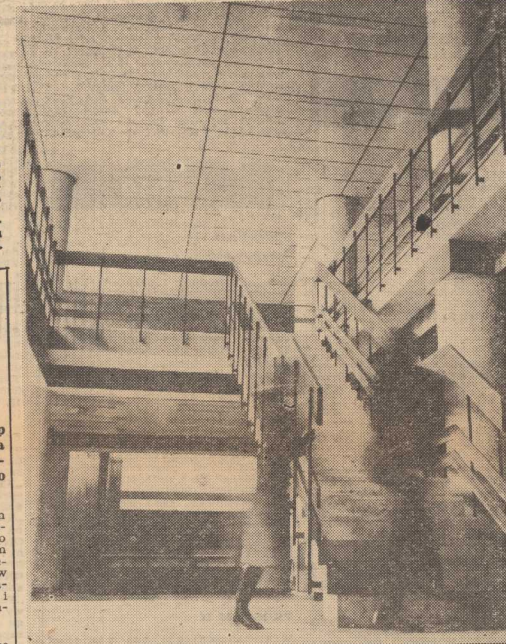
dla pracowników Parowozowni Szczecin Główny. Zabawa była połączona z pozegnięciem kilku pracowników odchodzących na emeryturę. Była też niewielka uroczystość wręczenia dyplomów z okazji 25-lecia pracy w DOKP. Planujemy jeszcze jeden bal karnawałowy, także w naszym domu kultury. Laska gastronomiczna? Nie przypadkiem.

MGR ZOŁFIA BARBOSZCZEWICZ, pracownik Zarządu Portu Szczecin:
— Proszę sobie wyobrazić, że znakomicie bawiam się nie w tradycyjnej soboty karnawałowej, lecz w „biale czarłki” w kawiarni „Zamkowa”. Nie musiałam jednak prosić panów do tańca. Byłam w wielokrotności koleżki nie mogłi przyzwyczaić się do zmiany zasad towarzyskich. Zawsze oni prośli na parkiet. A w najbliższym czasie — zabawa w „Kontrastach”.

BOGDAN CZERNIAK, funkcjonariusz MO:
— Niestety, nie mam czasu na korzystanie z rozrywkę w tegorocznym karnawale. Za dużo zajęć służbowych. Jestem zawodowcem. W wolny czas mogę spędzić w rodzinnym gronie.

ANITA BARBOSZCZEWICZ, kelnerka w kawiarni „Zamkowa” w Szczecinie:
— Cieszę się, że tegoroczny karnawał tak długo trwa. Zawsze można znaleźć trochę czasu na zabawę. Byłam z kolegą dwa razy na dżingiu w „Zamkowej”. Tam jest naprawdę bardzo przyjemnie.

ELŻBIETA CIEKICZYK, studentka III roku Wydziału Budownictwa i Architektury Politechniki Szczecińskiej:
Do swojego rodzaju ewenementu wśród braci studenckiej, ale naprawdę nie byłam na żadnej zabawie, nawet w „Kontrastach”. Najpierw zaliczenia, potem sesja egzaminacyjna — wszystko to pochłaniało bardzo dużo czasu. Zwłaszcza, gdy koleżki stymuły na kłopoty z przyswojeniem zawłych problemów mechaniki. (bos, jas)



NA ZDJĘCIU: główny hall nowego „Domu Marynarza” w Szczecinie. Fot. Al. Wituszyński

Otwarcie planetarium

DZIS, w niedzielę, otwarcie zostaje dla mieszkańców Szczecina planetarium Wyższej Szkoły Morskiej przy Wałach Chrobrego. Planetarium zwiędzać można w godz. od 11 do 17.

Jednocześnie przypominamy, że jutro o godz. 18 w Sali Anny Jagiellońskiej w Zamku odbędzie się uroczystość poświęcona 500 rocznicy urodzin Mikolaja Kopernika. W programie odeczy prof. dr Alfreda Wielopolskiego pt. „Mikolaj Kopernik na tle epoki oraz koncert Kameralny Filharmonii Szczecińskiej.

Nauczyciele wobec nowych zadań

Szkola naszych czasów

TO WSZYSTKO, co my jako społeczeństwo przyjmujemy do wiadomości w związku ze zmianami w szkolnictwie, bezpośrednio rzutuje na zakres obowiązków nauczycieli. Dodajmy, że sytuacja w szkołach, programy, organizacja zajęć, metodyka ich prowadzenia zmienia się niemal z dnia na dzień.

TEMATEM numer jeden w czytelnie nie będą pozostawieni sobie. Ci, którzy sprawili się w pracy pedagogicznej będą delegowani przez szkoły do Kuratorium Okręgu Szkolnego, które wydawać będzie skierowania na studia. Skierowanie takie jest dowodem wyróżnienia i tak też powinno być traktowane przez osoby zainteresowane.

CELEM PERMANENTNEJ oceny pracy pedagogów naszego miasta (kasy nauczycieli będzie podany specjalnej wycieczki co 2 lata!) Wydział Oświaty powołał komisję oraz ustalił ściśle kryteria. Wachlarz ocen nie jest szeroki. Nauczyciel może być albo bardzo dobry albo dobry. Ocena „dostateczna” nie będzie kwalifikowała do wykonywania zawodów.

A na zawód ten — jak wspomnieliśmy na wstępie — nakłada się wciąż nowe zadania, które zmiernają do unowocześnienia nauczania w tym, co dotyczy naszycian oświaty. Oto np. jedna z innowacji. Przez fakt wprowadzenia gimnastycznych ćwiczeń śródklasyfikacyjnych skracca się czas wykładu, przy jednocześnie tendencji do nie zadawania w młodszych klasach lekcji do domu.

Inspektor szkolny mgr Leonard Cwyński podczas niedawnej konferencji dyrektorów szkół podstawowych ze szczecińskimi naczelnikiem podkreślił konieczność przyspieszenia

Notatnik szczeciński

TEATR „Pleciuga” zaprasza dzieci dziś, w niedzielę na godz. 11, na przedstawienie pt. „Przygodki Pła”. Kasa czynna od godz. 10.

W DZISIEJSZYM koncercie kameralnym przy świecach i kawie w Zamku wystąpi pianista Andrzej Dutkiewicz — laureat Międzynarodowego Konkursu w Rotterdamie w 1970 r., Zbigniew Mianki — flet oraz wiązanie Zbigniew Pawlicki. W programie usłyszemy utwory J. Bacha, S. Prokofiewa, B. Wojtylicza, G. Serockiego i A. Walcenińskiego. Początek o godz. 18.

LIRYCZNE IMPRESJE w postaci 1 muzyki — to tytuł imprezy, którą w wykonaniu Haliny Mielkiewiczówny, Barbary Blenkiwicz i jednego „dyrektora” odbędzie się w klubie „Pivnicka” dziś, o godz. 19. Impreza zostanie powtórzona we wtorek (20 bm.) o godz. 19 w Klubie MIPK o godz. 20.30 w Klubie „Pivnicko” oraz 22 bm o godz. 20.15 w Klubie Miodych Nad Odrą.